

Andrzej Kaczyński w Bitwie na Głosy

Data publikacji: 30.04.2011 14:00

Krzysztof Kopiec (radny Gminy Zebrzydowice) w najnowszym numerze Wiadomości znad Piotrówki przeprowadził wywiad z Andrzejem Kaczyńskim. W sobotę wieczorem półfinał konkursu i to bardzo ważny dla „naszej ekipy” przedrukujemy poniżej ten wywiad i apelujemy- komórki w dłoń!

- Co Pana skłoniło do wzięcia udziału w castingu „Bitwa na głosy” ?

- Jestem bardzo spontaniczną osobą i to był jeden z moich szalonych pomysłów, aby wziąć udział w castingu. Chciałem sprawdzić oraz zaprezentować swoje umiejętności przed znaną piosenkarką Haliną Młynkową. Nie oczekiwałem, że zakwalifikuje się do finałowej 16-tki.

- Jaka atmosfera panuje w grupie H. Młynkowej podczas przygotowań do kolejnych odcinków programu ?

- Atmosfera jest bardzo pozytywna, widać chęć dużej współpracy całej grupy. Grupa jest „zgrana”, nie wyczuwa się rywalizacji – wszyscy patrzą na ten program z „punktu całej 16-tki”, że to cała grupa ma zwyciężyć, a nie chodzi o prezentację indywidualności.

- Jak wygląda Pana czas przygotowań do kolejnych odcinków programu ?

- W poniedziałki spotykamy się w Cieszynie i dowiadujemy się jaki repertuar będziemy prezentować w kolejnym odcinku. Od razu zabieramy się za naukę tekstu. Próby przeprowadza z nami H. Młynkowa oraz Adam Kosewski. Po opanowaniu nut i tekstu w środy zaczynamy wstępne prace nad choreografią. Czwartek jest dniem w, którym udajemy się już do Warszawy - po drodze zatrzymujemy się jeszcze w Katowicach i mamy próbę w prywatnym studio muzycznym p. Adama Kosewskiego. W piątki mamy zajęcia w Szkole Tańca Augusta Egurroli – tam uczą nas tańca najlepsi instruktorzy. Tego też dnia udajemy się do stylistów ustalić naszą charakterystykę i stroje na sobotni występ. W sobotę rano jest próba „kamerowa” i generalna i oczekiwanie na godz. 20.00 na emisję programu na żywo.

- Jak Pan ocenia Waszą opiekunkę H. Młynkową ?

- Halinę oceniam jako osobę bardzo otwartą, pozytywnie nastawioną do ludzi. Jest zawsze uśmiechnięta – dodaje nam pozytywnej energii, gdy grupa jest przestraszona ciężarem obowiązków jakie na nas spoczywają podczas przygotowań.

- Jakie Pan widzi szanse na wygranę przez Waszą grupę tej edycji programu „Bitwa na głosy” ?

- Myślę, że mamy dużą szansę na wygranę tej edycji programu – naszą silną stroną jest bardzo dobry repertuar jaki wybiera nam H. Młynkowa. Repertuar ten może spodobać się szerszemu zakresowi widzów z całej Polski i to może skłonić ich do oddawania głosów na naszą 16-tkę.

- Jak ma Pan plany po zakończeniu I edycji programu „Bitwa na głosy” ?

Doszedłem do zdania, że świat show biznesu nie jest dla mnie i traktuję to wszystko jako przygodę podczas której poznałem fajnych ludzi. Raczej nie spodziewam się błyskawicznego rozwoju mojej kariery wokalnejszej – czas pokaże.
- Na pewno będę występował w tym roku wraz całą grupą i H. Młynkową podczas Świąta Trzech Braci w Cieszynie – wtedy H. Młynkowa zacznie promować utwory ze swojej nowej płyty i my jako grupa z „Bitwy na głosy” zaśpiewamy kilka utworów wspólnie. Dziękuję Wszystkim mieszkańcom Gminy Zebrzydowice za głosy oddane na grupę, w której jestem. Cieszę się, że jako jedyny Zebrzydowianin mogłem się zaprezentować w tej edycji programu.

Rozmawiał: **Krzysztof Kopiec (Wiadomości znad Piotrówki NR 4 (147) 2011)**